

Autorzy: Marta Kube, Joanna Wośkowska
Komunikat nr 35 z 29 maja 2013 r.

Obywatelski projekt ustawy o okręgach sądowych został uchwalony przez Sejm. Na nowo określa on strukturę sądów powszechnych w Polsce. Jeśli ustawa przejdzie pozytywnie dalszą ścieżkę legislacyjną, zniesie reformę wprowadzoną 1 stycznia 2013 r. przez Jarosława Gowina, która zlikwidowała niektóre sądy rejonowe. Czy zmiana, która przyniosłaby długofalowe, pozytywne rezultaty, ulegnie w obliczu nacisków i doraźnych interesów politycznych?

• Opis przypadku

Działania Ministerstwa Sprawiedliwości w postaci likwidacji sądów rejonowych miały zrationalizować i usprawnić pracę sądów oraz pozwolić na efektywne wykorzystanie kadr. Konsekwencją wejścia w życie obywatelskiej ustawy o okręgach sądowych będzie cofnięcie rozpoczętych reform, które zmierzały w kierunku naprawy sądownictwa w Polsce, a zdaniem Trybunału Konstytucyjnego są to zmiany zgodne z ustawą zasadniczą.

Jednym z najważniejszych problemów polskiego wymiaru sprawiedliwości od lat jest bowiem przewlekłość postępowań sądowych. Czas trwania postępowań w okręgach sądowych jest bardzo zróżnicowany. Podczas gdy poziom zatrudnienia w polskich sądach jest stosunkowo wysoki. Fakt, że nie przekłada się to na efektywność oznacza, że sieć sądów i rozkład zatrudnienia nie jest dostosowany do obciążeń mierzonych liczbą i stopniem skomplikowania wpływających spraw.

• Ocena eksperta FOR

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 r. zakłada reorganizację sądów powszechnych, tj. przekształcenie 79 najmniejszych sądów rejonowych (o limicie etatów do 9 włącznie) w wydziały zamiejscowe większych jednostek oraz utworzenie wydziałów zamiejscowych, tj. cywilnego, karnego, rodzinnego i nieletnich oraz ksiąg wieczystych. Formalnie przeniesiono 558 sędziów, którzy zatrudnieni byli w zniesionych przez reformę sądach rejonowych do większych placówek. Celem tej reorganizacji było odciążenie sędziów z dużych miast oraz racjonalne i elastyczne wykorzystanie potencjału sędziów. Zmiana ta prezesom sądów rejonowych pozwala na sprawniejsze zarządzanie pracą podległych im sędziów przez skierowanie ich tam, gdzie występują braki kadrowe. W uzasadnieniu do rozporządzenia podkreślono, że prowadzona polityka ma dostosować strukturę organizacyjną sądownictwa do standardów krajów Unii Europejskiej, w których wymiar sprawiedliwości funkcjonuje najsprawniej oraz sprostania standardom postępowania przewidzianym w Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wartości.

Posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego i Krajowa Rada Sądownictwa złożyli skargę do Trybunału Konstytucyjnego. Skarga dotyczyła przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych, które ich zdaniem umożliwiają Ministrowi Sprawiedliwości tworzenie i znoszenie sądów w drodze rozporządzenia. Trybunał Konstytucyjny zdecydował, że przepisy, na podstawie których Jarosław Gowin wydał rozporządzenie o reorganizacji sądów rejonowych, są zgodne z konstytucją. Kiedy okazało się, że reforma jest zgodna z Konstytucją, od razu zaczęto pracować nad obywatelskim projektem ustawy.

Zmiany, które wprowadzone zostały przez Ministerstwo Sprawiedliwości to tylko krok w kierunku reform strukturalnych. Jednak był to krok we właściwą stronę. Dlatego też skrajnie lekkomyślne jest przeciwdziałanie tym zmianom przez Parlament. Jest to nieodpowiedzialna praktyka, która polega na psuciu systemu państwa prawa. Sejm RP nie jest też miejscem odwracania decyzji podejmowanych przez władzę wykonawczą w drodze rozporządzeń czy podważania decyzji Trybunału Konstytucyjnego. Zamiast cofać wprowadzone rozporządzeniem Ministra zmiany, Sejm powinien zastanowić się nad strategią reorganizacji siatki kadrowej i bardziej efektywnego jej wykorzystania.

Polskie sądownictwo jest bowiem bardzo nieefektywne, co przejawia się m.in. w przewlekłości postępowań. Błędny podział zadań pomiędzy pracowników powoduje marnotrawienie potencjału sędziów, którzy poprzez złą organizację pracy nie mogą skupić się na sprawach najważniejszych. Patologie polskiego sądownictwa przejawiają się na wielu płaszczyznach, już sama liczba sędziów jest zastanawiająca. Według Raportu CEPEJ 10 tys. sędziów plasuje Polskę na czołowym miejscu wśród państw o najbardziej licznych korpusie sędziowskim w Europie. Na 100 tys. obywateli przypada aż 27 sędziów. Nasz kraj jest również na jednym z wyższych miejsc pod względem wydatków publicznych na wymiar sprawiedliwości (zgodnie z danymi CEPEJ – 5. lokata). Budżet na polskie sądownictwo to 0,40% PKB na jednego mieszkańca – dla porównania Dania wydaje tylko 0,19%. Mimo tak wielkich nakładów i ilości pracowników sądowych trudno mówić o tym, że art. 45 Konstytucji RP jest w pełni przestrzegany. Procesy ciągną się latami, nierzadko prowadząc do przedawnienia spraw.

Bibliografia:

- European judicial systems Edition 2010 (data 2008): Efficiency and quality of justice. Council of Europe;
- Obywatelski projekt ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych, druk sejmowy nr. 804; <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/66E61CAA5412CED1C1257A99003C843E/%24File/804.pdf>
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 roku w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych (Dz. U. z 2012, poz. 1121);
- J. Bełdowski, M. Ciżkowicz, D. Sześciło, *Efektywność polskiego sądownictwa w świetle badań międzynarodowych i krajowych*, Warszawa 2010.

/Recenzent: Leszek Balcerowicz

Kontakt do eksperta

Marta Kube

e-mail: Marta.Kube@for.org.pl

Forum Obywatelskiego Rozwoju

Al. J. Ch. Szucha 2/4 lok. 20, 00-582 Warszawa

tel. +48 22 628 85 11

e-mail: info@for.org.pl

www.for.org.pl